

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 września 2021 roku Sąd Rejonowy w Kutnie:

1. zasądził od pozwanego J. P. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. kwotę 4 025,39 zł z liczonymi od kwoty:

- 3 925,72 zł umownymi odsetkami za opóźnienie w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, od dnia 20 lipca 2019 roku do dnia zapłaty,
- 99,67 zł ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 października 2019 roku do dnia zapłaty;

2. oddalił powództwo w pozostałej części;

3. zasądził od pozwanego J. P. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. kwotę 1 103,74 zł tytułem kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając orzeczenie w części, tj. punkt II w zakresie w jakim Sąd I instancji oddalił powództwo, co do kwoty 2.830,60 zł wraz z odsetkami. Skarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego tj.: art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego objawiające się przez całkowite pominięcie okoliczności podnoszonych przez powoda w piśmie z dnia 27.07.2020 r., w których powód wykazał szczegółowo, co wchodzi w skład stosowanych prowizji, a także z jakimi ponoszonym przez niego kosztami się ona wiąże;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 36a ust. 1 oraz ust. 2 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim poprzez brak jego zastosowania w sytuacji gdy wskazane powyżej przepisy wskazują w jakiej wysokości w przypadku kredytu konsumenckiego mogą zostać określone pozaodsetkowe koszty kredytu, a co za tym idzie całkowicie bezpodstawne oddalenie powództwa w zakresie stosowanej przez powoda opłaty administracyjnej w sytuacji gdy nie przekraczała ona maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu, a co za tym idzie naruszenie przez Sąd I Instancji powszechnie obowiązujących przepisów prawa w tym zakresie, a jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy w Łodzi III Wydział Cywilny odwoławczy, który w wyroku z dnia 19.06.2018 r. (sygn. akt III Ca 686/18) wskazał, iż: „Kwota pozaodsetkowych kosztów kredytu wynosiła 5.000 zł (w tym 750 zł opłata wstępna, 4.250 zł opłata administracyjna). Umowa pożyczki została zawarta na kwotę 5.000 zł. Koszty te w okresie 30 miesięcy nie przekroczyły kwoty 100% kredytu, co oznaczało, że w świetle art. 36a ust 3 cyt. Ustawy były dopuszczalne. W badanej umowie wartość opłaty administracyjnej w kwocie 4250 zł, zostały jasno określone w umowie pożyczki. Badanie ich pod kątem abuzywności jest zatem wykluczone. Nie można stwierdzić, że tego pozycje w istocie mają na celu obejście przepisów o odsetkach maksymalnych. Z woli ustawodawcy, takie działanie powoda jest w pełni dopuszczalne”;

b) art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że zapisy stosowane przez powoda dotyczące opłaty administracyjnej są nieważne ponieważ są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumentów, gdzie faktycznie jej wysokość określona w umowie jest zgodna z obowiązującymi przepisami ustawy o kredycie konsumenckim, a także odpowiada rzeczywistym kosztom ponoszonym przez powoda, a także cenom rynkowym, a co za tym idzie jest ona zgodna z interesami konsumentów i kształtuje wzajemne prawa i obowiązki stron w sposób równorzędny, w pełni zgodny z dobrymi obyczajami i zasadami współżycia społecznego, a jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy w wyroku z dnia 23.10.2019 r. sygn. akt II Ca 444/19: „Naruszony też został artykuł 385 z indeksem 1 paragraf 1 kodeksu cywilnego poprzez jego błędną wykładnię i uznanie,

że zapisy stosowane przez powoda, a dotyczące opłaty administracyjnej oraz opłat za wysyłanie wezwania do zapłaty są nieważne, ponieważ są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumentów, gdzie faktycznie ich wysokość ustalona w umowie jest zgodna z obowiązującymi przepisami ustawy o kredycie konsumenckim, a także odpowiada rzeczywistym kosztom ponoszonym przez powoda, a także cenom rynkowym. Jest ona zgodna z interesami konsumentów i kształtuje wzajemne prawa i obowiązki stron w sposób równorzędny, w pełni zgodny z dobrymi obyczajami i zasadami współżycia społecznego”.

W konsekwencji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części, poprzez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda dodatkowo kwoty 2.830,60 złotych, wraz z odsetkami w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 20.07.2019 r. do dnia zapłaty. Nadto wniósł o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym również za instancję odwoławczą, a także kosztów zastępstwa procesowego za obydwie instancje wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za postępowanie odwoławcze. Pozwany we wniesionym piśmie procesowym wniósł również o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron na okoliczności łączącej strony umowy pożyczki.

Apelację od wskazanego wyżej wyroku wniósł również pozwany, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu pozwany zarzucił:

1. pozbawienie prawa do obrony pozwanego w procesie cywilnym poprzez rozpoznanie sprawy przez Sąd Rejonowy w Kutnie na posiedzeniu niejawnym, naruszenie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie prawa obywatela do uczciwego procesu i uczestnictwa bezpośrednio w procesie toczącym się przed Sądem,
2. naruszenie prawa procesowego poprzez nieuwzględnienie wniosku dowodowego pozwanego w przedmiocie przesłuchania stron na okoliczność rzeczywistej wysokości zadłużenia J. P. względem powoda,
3. niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych sprawy takich jak stosowanie bezprawnych klauzul w umowie pożyczki, naliczenia opłaty administracyjnej celem obejścia przez powoda przepisów o odsetkach maksymalnych,
4. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu przez Sąd, że pozwany posiada względem powoda dług w kwocie 4.025,39 złotych wraz z odsetkami, gdy tymczasem kwota zadłużenia nie została ostatecznie rozliczona.

Wobec powyższych zarzutów pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku do ponownego rozpoznania w innym składzie.

W odpowiedzi na apelację pozwanego strona powodowa wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje podlegały oddaleniu jako bezzasadne.

W postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie lub naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Natomiast stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne poczynione przez Sąd pierwszej instancji prawidłowe ustalenia faktyczne.

W tym miejscu należy wskazać, że Sąd Okręgowy na podstawie art. 381 k.p.c. pominął wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron zgłoszony przez pozwanego w odpowiedzi na apelację jako spóźniony. Tożsamy wniosek pozwany złożył w postępowaniu pierwszoinstancyjnym i został on pominięty z uwagi na jego nieprzydatność dla wykazania okoliczności, na które został powołany.

Sąd w pierwszej kolejności rozpoznał apelację powoda.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie jest trafny w sytuacji, gdy ocena materiału dowodowego odpowiada dyrektywom wskazanym w przywołanej normie prawnej. Zdaniem Sądu Okręgowego, wbrew twierdzeniom skarżącego, zgromadzony materiał dowodowy w sprawie w postaci pisma powoda z dnia 27 lipca 2020 r. nie był wystarczający dla wykazania okoliczności uzasadniających pobranie przez powoda opłaty administracyjnej. Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, zawarte w piśmie twierdzenia powoda odnośnie opłaty administracyjnej są gołosłowne i powód w żaden sposób ich nie wykazał, a opłaty zostały jedynie oszacowane. W konsekwencji prawidłowo Sąd Rejonowy uznał powyższą okoliczność za nieudowodnioną.

Podniesione przez stronę skarżącą zarzuty naruszenia prawa procesowego i prawa materialnego koncentrują się na zakwestionowaniu przyjętej przez Sąd Rejonowy oceny, że opłata administracyjna nie stanowi klauzul abuzywnych, co należało ocenić de facto przez pryzmat zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 385¹ § 1 k.c., zgodzić należy się z Sądem pierwszej instancji, że postanowienia umowy pożyczki, którymi zastrzeżono opłatę administracyjną należy uznać za niedozwoloną klauzulę umowną w rozumieniu powołanego przepisu. Wedle skarżącego powoda, strony wiązała ważna i skuteczna umowa pożyczki, wobec czego stosownie do jej zapisów pozwany pożyczkobiorca był zobligowany do uregulowania opłaty administracyjnej, podczas gdy Sąd odmówił uznania mocy wiążącej tym postanowieniom umownym. W efekcie przysługująca pożyczkodawcy należność niezasadnie została pomniejszona o kwotę 2830,60 zł. Twierdzenia skarżącego nie zasługują jednak na aprobatę.

Zgodnie z powyższym unormowaniem, aby uznać dane postanowienie umowy za niewiążące, muszą zostać spełnione kumulatywnie następujące przesłanki: umowa musi zostać zawarta z konsumentem, kwestionowane postanowienie umowy nie było uzgodnione indywidualnie, postanowienie to kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, zastrzeżenie umowne rażąco narusza interesy konsumenta, postanowienie nie dotyczy głównych świadczeń stron, takich jak cena czy wynagrodzenie, chyba, że nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Ustawodawca wskazał w treści art. 385¹ § 3 k.c., że nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, a więc w szczególności będą to postanowienia umowy przejęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (tzw. umowa adhezyjna). Jednocześnie prawodawca przeniósł ciężar dowodu tego, że dane postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie na tę osobę, która się na to powołuje, czyli w znakomitej większości przypadków na przedsiębiorcę. Ponadto, w art. 385³ k.c. zostały przykładowo wymienione klauzule umowne, które w razie wątpliwości poczytuje się za niedozwolone.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy trzeba stwierdzić, że powodowa spółka udzielając pożyczki J. P. była co do zasady uprawniona do obciążenia swojego kontrahenta kosztami administracyjnymi. Choć wysokość kosztów udzielenia pożyczki była ustalona przez strony, to pamiętać należy, że swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega pewnym ograniczeniom z uwagi na regulację zawartą w art. 353¹ §1 k.c. Poza tym szczególna ochrona zasady swobody kształtowania treści i zawierania umów z konsumentem, wyrażona w art. 385¹ k.c., oparta jest na domniemaniu braku indywidualnego uzgodnienia postanowień wzorca (tak wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 13 czerwca 2012 r. II CSK 515/11, publ. LEX nr 1231312). Wobec tego dla skutecznego wykazania okoliczności, że klauzula była uzgodniona z konsumentem nie jest wystarczające opatrzenie klauzuli adnotacją, że konsument wyraża zgodę (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 marca 2013 r. VI ACa 1241/12, publ. LEX nr 1322083). Należy wskazać, że pozwanemu została udzielona pożyczka w kwocie 5.000zł, tymczasem naliczona i dochodzona przez stronę powodową opłata administracyjna w łącznej wysokości 4245,90 zł jest praktycznie równa kwocie pożyczki i należy ją uznać za rażąco wygórowaną i sprzeczną z zasadami współżycia społecznego, które kształtują obowiązki drugiej strony umowy w sposób spreczny z dobrymi obyczajami, gdyż określone przez stronę powodową w tym zakresie należności nie mają jakiegokolwiek uzasadnienia i powiązana ekonomicznego z poniesionymi rzeczywiście kosztami. Przez działanie wbrew dobrym obyczajom – przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego – rozumie się w orzecznictwie wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku; rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza zaś nieusprawiedliwioną dysproporcję – na niekorzyść konsumenta – praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, opubl. Biul. SN Nr 11/2005 poz. 13 oraz z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, opubl. Biul. SN Nr 5-6/2006 poz. 12, z dnia 27 października 2006 r., I CSK 173/06, opubl. LEX nr 395247). Ocena rzetelności określonego postanowienia wymaga zatem rozważenia indywidualnego rozkładu obciążeń, kosztów i ryzyka, jakie wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadania jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone. Artykuł 385¹ § 1 k.c. chroni konsumenta jako słabszego uczestnika obrotu w relacjach z przedsiębiorcą – profesjonalistą w danej dziedzinie (por. wyrok SN z dnia 30 maja 2014 roku, sygn. III CSK 204/13, opubl. LEX Nr 146608). W kontekście tak pojmowanych przesłanek oceny analizowanego postanowienia umowy, nie można było nie dostrzec braku równowagi kontraktowej stron, skoro podmiot występujący jako pożyczkodawca, a jednocześnie przedsiębiorca, narzucił podmiotowi oznaczonemu jako pożyczkobiorca, a jednocześnie konsumentowi wszystkie warunki umowy (w tym także i te dotyczące kosztów udzielenia pożyczki), nie pozostawiając mu właściwie żadnego wyboru. Brak zgody przez pożyczkobiorcę na zaproponowane warunki umowy w całości, prowadziłoby zapewne do nieuzyskania przez pozwanego od powoda kwoty, na którą opiewała umowa pożyczki. Z tym wszystkim łączy się również stan nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków stron, wynikających z umowy, oczywiście na niekorzyść pozwanego. Trudno mówić tu o ekwiwalentności świadczeń, ponieważ dodatkowe opłaty za czynności administracyjne zdecydowanie poza te granice wykraczają.

Nie można przy tym pominąć, że przedmiotowa umowa pożyczki została zawarta w oparciu o przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tj. Dz.U. z 2018 roku, poz. 993 ze zm.). Sąd Okręgowy nie kwestionuje uprawnień wierzyciela jako pożyczkodawcy do pobierania od pozwanego jako klienta opłat za czynności administracyjne, jednakże stoi na stanowisku, że opłaty takie powinny być ustalone na rozsądnym poziomie i nie mogą godzić w interesy konsumenta. Należy pamiętać bowiem, że działalność administracyjna jest zwykłą częścią działalności wierzyciela, a koszty tej działalności to właśnie koszty prowadzenia działalności gospodarczej, które zostały przerzucone przez powoda na pozwanego jako konsumenta. Główny profil działalności, sprowadzający się do udzielania pożyczek, powinien być dla przedsiębiorcy opłacalny, co jednak nie może się wiązać z rażącym naruszeniem interesów klienta. Poszczególne czynności obsługowe o charakterze administracyjno – zarządzającym (np. czynności związane z zarządzaniem kontem umowy pożyczki oraz monitorowaniem terminowości obsługi pożyczki) muszą być wycenione realnie, w oparciu o rzeczywiście ponoszone koszty (por. wyrok SA w Warszawie z 23 kwietnia 2013 roku, sygn. VI ACa 1526/12, publ. LEX nr 1331152). Warunek taki w realiach niniejszej sprawy nie został spełniony.

W ocenie Sądu Okręgowego, strona powodowa nie wykazała przede wszystkim, że podejmowała czynności, które obejmowała opłata administracyjna. Nie sposób ustalić zatem, z jakiego tytułu pobrane zostały wskazane opłaty. W tym stanie rzeczy uznać należy, że naliczenie tych opłat stanowić miało jedynie dodatkowe źródło dochodu dla powoda.

Niedopuszczalna jest sytuacja, w której jedna ze stron wykorzystując swoją pozycję profesjonalisty, kształtuje wzorzec umowny w taki sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną, która prowadzi do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku prawnego, w tym wypadku konsumenta. W szczególności nie może mieć miejsca przypadek, w którym konsument zostaje obciążony nadmiernymi, a wręcz rażąco wygórowanymi kosztami dochodzenia należności, w żaden

sposób nie przystającymi do rzeczywistych wydatków ponoszonych w tym zakresie. Strona powodowa arbitralnie narzuciła pozwanemu zawyżony taryfikator opłat, kierując się w tej sferze wyłącznie własnym partykularnym interesem. Wprowadzenie przez stronę powodową opłat na wskazanym poziomie niewątpliwie godziło w dobre obyczaje i uczciwe praktyki oraz naruszało interes pozwanego jako konsumenta w sposób rażący. Sąd Rejonowy doszedł zatem do słusznego przekonania, że te postanowienia umowy pożyczki miały charakter klauzul abuzywnych.

W ocenie Sądu Okręgowego, omawiane wyżej postanowienia ewidentnie naruszają interesy konsumenta oraz kształtują jego prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a tym samym stanowią klauzule niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c. Występujący na tej płaszczyźnie brak równowagi kontraktowej skutkuje więc stwierdzeniem bezskuteczności tych postanowień w zakresie wysokości określonych w nich opłat.

W tym miejscu podkreślenia wymaga, że zakwestionowane przez sąd dodatkowa opłata stanowi aż 85 % oddanej do dyspozycji pozwanego sumy pożyczki, przy czym pozwany został nadto obciążony opłatą przygotowawczą i odsetkami. Takie postanowienia umowne traktować należy jako zmierzające do obejścia prawa (art. 58 § 1 i 3 k.c.). Z pewnością tak ukształtowane koszty nie mogą zostać uznane za „koszty niezbędne do uzyskania kredytu w rozumieniu art. 5 pkt 6 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (t. j. Dz.U. z 2016 roku, poz.1528) .

Również w kontekście powyższych uwag za niezasadne uznać należy pozostałe zarzuty naruszenia prawa materialnego podnoszone przez powoda, który kwestionując zastosowanie w sprawie art. 385¹ § 1 k.c. forsuje tezę, że nie można uznać za wygórowaną w sposób nieuzasadniony wartości pozaodsetkowych kosztów kredytu, o ile nie przekracza ona ograniczenia, jakie ustawodawca ustanowił w art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tj. Dz.U. z 2023 roku, poz. 1028). Ustawowe ograniczenie łącznej wielkości tego rodzaju obciążeń konsumenta nie odbiera Sądowi możliwości (ani nie zwalnia go od obowiązku) dokonania oceny, czy postanowienie umowne określające obowiązek zapłaty każdego z tych składników z osobna nie stanowi klauzuli abuzywnej w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Ukształtowanie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, skutkujące rażącym naruszeniem jego interesów, może być efektem - jak w sprawie niniejszej - określeniem wysokości jednego ze składników kosztów pozaodsetkowych w sposób radykalnie nieadekwatny do wzajemnych świadczeń przedsiębiorcy czy ponoszonych przez niego kosztów, prowadząc w rezultacie do istotnego naruszenia równowagi kontraktowej z pokrzywdzeniem konsumenta. Limitowanie przez ustawę rozmiaru całości obciążeń konsumenta z tytułu kosztów pozaodsetkowych kredytu nie może być interpretowane jako uprawnienie pożyczkodawcy do dowolnego określania wielkości poszczególnych składników tych kosztów - bez uwzględnienia treści art. 385¹ § 1 k.c. - o ile tylko ich suma nie przekroczy granicy zakreślonej przez ustawodawcę. Podkreślić trzeba, że przedsiębiorcę udzielającego kredytu konsumenckiego czy też pożyczki wiąże zarówno art. 385¹ § 1 k.c., jak i art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, co oznacza, że musi on mieć na uwadze zarówno to, by do umowy zawartej z konsumentem nie wprowadzać postanowień określających zobowiązania kontrahenta w sposób, który pozwałaby je uznać za klauzule niedozwolone, jak i dbać o to, by suma kosztów pozaodsetkowych nie wykroczyła poza ich maksymalną wysokość określoną ustawą.

Podsumowując, skoro limity zastrzeżone w przepisach art. 36a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim mają służyć ochronie interesów konsumenta oraz wskazują wartości maksymalne, to nie można ich rozpatrywać w oderwaniu od konkretnej umowy pożyczki zawartej z konsumentem. Opłaty muszą pozostawać bowiem w związku z zawartą umową i mogą być oceniane na jej gruncie pod kątem ich ewentualnej abuzywności.

Powyższego nie zmienia argumentacja sądów powszechnych przytoczona w treści apelacji. W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd w niniejszej sprawie nie jest związany przedstawionymi orzeczeniami. Ponadto należy zwrócić uwagę, iż przedmiotowe wyroki przedstawiają poglądy sprzed kilku lat, tymczasem orzecznictwo dotyczące ochrony praw konsumenta od tamtego czasu ewoluowało i w znacznej mierze jest spójne z argumentacją przedstawioną w niniejszej sprawie.

Przechodząc do oceny zasadności apelacji pozwanego, Sąd Okręgowy uznał podniesione w niej zarzuty za nietrafne.

Zarzut dotyczący rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym i pozbawienia prawa do obrony pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 148¹ § 1 k.p.c. Sąd może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, gdy pozwany uznał powództwo lub gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, w tym również po wniesieniu zarzutów lub sprzeciwu od nakazu zapłaty albo sprzeciwu od wyroku zaocznego, sąd uzna - mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych - że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne, jeżeli strona w pierwszym piśmie procesowym złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy, chyba że pozwany uznał powództwo (§ 3, w brzmieniu obowiązującym w chwili wydania wyroku Sądu I instancji). W niniejszej sprawie ani powód w pozwie ani pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty nie wnosili o przeprowadzenie rozprawy, zatem Sąd Rejonowy mógł rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, gdy uznał, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne, czym nie naruszył żadnych praw strony pozwanej. Sąd nie miał również obowiązku uprzedzenia stron o zamiarze rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym, bowiem obowiązek taki nie wynika z przepisów prawa.

Nieuwzględnienie wniosku dowodowego pozwanego o przesłuchanie strony nie stanowiło naruszenia prawa procesowego. Jak słusznie zważył Sąd Rejonowy, dowód z przesłuchania strony nie jest przydatny do wykazania okoliczności, na które został powołany, tj. rzeczywistej wysokości zadłużenia pozwanego. Zeznania pozwanego w tym zakresie stanowiłyby w rzeczywistości jego stanowisko i twierdzenie. Okoliczności dotyczące wysokości zadłużenia dokumentują dowody wpłat, wyciągi z rachunków, a zeznania strony mają jedynie charakter pomocniczy. Tymczasem pozwany nie przedstawił żadnych obiektywnych dowodów służących wykazaniu rzeczywistej wysokości zadłużenia, w tym dokonanych przez niego wpłat na poczet pożyczki, które kwestionowałyby udowodnioną przez powoda wysokość roszczenia.

Wbrew zapatrywaniu skarżącego, Sąd I instancji dokonał analizy stosowania w umowie stron klauzul abuzywnych i słusznie uznał, iż postanowienia dotyczące opłaty administracyjnej są niedozwolone, bowiem służą obejściu przepisów o odsetkach maksymalnych. Stanowisko w tej kwestii zostało przez Sąd szeroko i wyczerpująco przedstawione w uzasadnieniu wydanego wyroku, tym samym stawiany przez skarżącego zarzut jest niezrozumiały.

Odnosząc się do ostatniego zarzutu apelacji pozwanego, wskazać należy, że nie zasługuje on na uwzględnienie.

Wbrew przekonaniu pozwanego Sąd I instancji nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych. Ustalona przez Sąd Rejonowy wysokość zobowiązania pozwanego względem powoda w kwocie 4.025,39 zł została przez powoda udowodniona, przy czym Sąd Rejonowy przy jego obliczaniu uwzględnił abuzywny charakter postanowień o opłacie administracyjnej. Pozwany nie wykazał, by spłacił większą część kredytu niż zostało to przedstawione przez powoda. Pozwany nie przedstawił na tę okoliczność żadnych dowodów, przede wszystkim dowodów wpłat bądź wyciągów z rachunków.

Mając na uwadze niezasadność zarzutów apelacyjnych zawartych w obydwu apelacjach oraz jednocześnie brak ujawnienia okoliczności, które podlegają uwzględnieniu w postępowaniu odwoławczym z urzędu, apelacje powoda i pozwanego jako bezzasadne podlegały oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego w postępowaniu wywołanym apelacją powoda orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Wysokość kosztów z tytułu zastępstwa radcowskiego udzielonego pozwanej ustalono na podstawie § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. 2018 poz. 265).